



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

9 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Dariusz Pawłyszcz

SSN Piotr Telusiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 maja 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej A. M.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 stycznia 2021 r., I AGa 282/19,
wydanego w sprawie z powództwa A. Sp. z o.o. w W.

przeciwko A. M.

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Dariusz Pawłyszcz

Krzysztof Wesołowski

Piotr Telusiewicz

[SOP]

UZASADNIENIE

Strona powodowa A. sp. z o.o. z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanej A. M. kwoty 120.791,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od

4 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty. Jako uzasadnienie swojego żądania powódka podniosła nierzetelne wykonanie przez pozwaną obowiązków wynikających z zawartej między stronami umowy o świadczenie usług, które miały polegać na wykonywaniu zleconych przez powódkę czynności agencyjnych nakierowanych na pozyskanie klientów i zawarcie przez nich umów ubezpieczenia oraz obsłudze tych umów.

Wyrokiem z 16 lipca 2019 r., Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił powództwo w całości. Podstawą rozstrzygnięcia był następujący stan faktyczny.

Strony postępowania zawarły 1 sierpnia 2015 r. umowę o świadczenie usług. W § 1 umowy określono jej przedmiot jako zlecenie pozwanej wykonywania czynności pośrednictwa finansowego w zakresie określonym w udzielonych pełnomocnictwach i załącznikach do umowy. W dokumentach tych sprecyzowano obowiązki pozwanej jako przedstawiciela powódki i określono je jako związane z wykonywaniem czynności agencyjnych, polegających na pozyskiwaniu klientów i wykonywaniu czynności przygotowawczych, zmierzających do zawierania umów ubezpieczenia na życie oraz uczestniczeniu i wykonywaniu umów takiego ubezpieczenia.

Zgodnie z § 2.2 umowy obowiązkiem pozwanej jako przedstawiciela było wykonywanie powierzonych obowiązków ze szczególną starannością, zgodnie z przepisami prawa i dobrymi obyczajami, mając na względzie między innymi interes powódki. Na podstawie § 4.1.1 umowy pozwana miała obowiązek utrzymywania aktywności zawodowej nakierowanej na podejmowanie stałych i efektywnych działań zmierzających do pozyskania osób zainteresowanych zawarciem umów oraz utrzymania takich umów, w tym realizowanie ustalonych planów sprzedaży oraz osiąganie ustalonych wskaźników utrzymania umów obsługiwanych przez przedstawiciela.

Sposoby obliczania wynagrodzeń i premii zostały wskazane w § 5 umowy i doprecyzowane w załączniku pt. Zasady wynagradzania agenta/przedstawiciela A. Zgodnie z brzmieniem regulacji dotyczących polis [...], [...], [...], zawartych w Zasadach wynagradzania na rok 2015, 2016, dział II, rozdział II, § 2, pkt 2.1, 2.3, 2.7 w przypadku rozwiązania umów, przy których przedstawiciel wykonywał czynności

pośrednictwa finansowego z powodu wypowiedzenia w pierwszych 12 miesiącach jej trwania lub nieopłacenia wszystkich składek za pierwszy rok trwania umowy przedstawiciel ma obowiązek zwrotu 100% otrzymanego z tytułu tej umowy pierwszorocznego wynagrodzenia za obsługę; w przypadku zawieszenia płatności lub zmniejszenia wysokości składek lub rozwiązania umowy przed opłaceniem wszystkich składek w danym roku trwania umowy wynagrodzenie wypłacone z góry podlega korekcie lub zwrotowi proporcjonalnie do wysokości opłaconych składek. Jednocześnie, jak wskazano w dziale V, rozdziale II, konstruującym zasady wypłacania premii wynikowej dla przedstawiciela, jej uzyskanie zależało od spełnienia wymagań dotyczących elementu jakościowego i sprzedażowego. Wartość ujemna tych elementów oznaczała konieczność korekty premii i jej zwrotu. Premia wynikowa uzależniona była od kontynuacji zawartych wcześniej umów. Brak tej kontynuacji oznaczał konieczność zwrotu premii.

Pozwana wykonując swoje zadania w jednym z oddziałów powódki doprowadziła do zawarcia 15 umów ubezpieczenia w roku 2015 i 9 umów ubezpieczenia w roku 2016. Były to polisy indywidualne na życie ze składką regularną o nazwach: [...], [...], [...]. Z tego tytułu powódka wypłaciła na rzecz pozwanej wynagrodzenia w kwocie 63.956,79 zł oraz premie wynikowe w kwocie 56.835 zł, czyli łącznie kwotę 120.791,79. Wszystkie wskazane wyżej umowy zostały rozwiązane w pierwszym roku ich obowiązywania, co oznaczało zerowy wskaźnik utrzymania polis w mocy i uruchamiało opisany w Zasadach wynagradzania obowiązek zwrotu wynagrodzeń i premii.

W dniu 27 grudnia 2016 r. pozwana wypowiedziała zawartą z powódką 1 sierpnia 2015 r. umowę. Powódka pismem z 27 lutego 2017 r. skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 32.923,54 zł z tytułu nieuregulowanych zobowiązań wynikających z umowy agencyjnej i o świadczenie usług. Pozwana nie zapłaciła powódce żądanej kwoty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że strony łączyła umowa agencyjna, której przedmiotem było wykonywanie czynności faktycznych i prawnych związanych z zawieraniem umów ubezpieczenia w imieniu i na rzecz

strony powodowej w zamian za przewidziane w umowie wynagrodzenie i premie wynikowe.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wypowiedzenie przez klientów wszystkich umów ubezpieczenia zawartych przez pozwaną świadczy o braku po stronie pozwanej wymaganej aktywności, do której była zobowiązana na podstawie zawartej umowy. W ocenie Sądu postanowienia umowy, w których przewidziano zasady zwrotu wynagrodzenia i premii wynikowej, miały na celu ochronę interesu strony powodowej, wyrażającego się w otrzymywaniu składki ubezpieczeniowej.

Według Sądu Okręgowego podstawą prawną rozstrzygnięcia były zarówno postanowienia umowy dotyczące zwrotu wynagrodzenia, jak również art. 471 k.c., określający zasady odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej. Sąd przyjął, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności wyrażone w tym przepisie. W szczególności za nienależyte wykonanie zobowiązania uznał zaniechanie działań w celu utrzymania zawartych umów ubezpieczenia. Z kolei szkodą były koszty powódki związane z zapłatą wynagrodzenia i premii w wysokości 120.791,79 zł.

Wyrokiem z 19 stycznia 2021 r., Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację pozwanej i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. W szczególności nie uwzględnił zarzutów naruszenia przepisów postępowania i stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w szczególności dokonał trafnej oceny zgromadzonych dowodów. Sąd odwoławczy zauważył, że pozwana w odpowiedzi na pozew nie przedstawiła żadnych dowodów, a dowody powołane po raz pierwszy w apelacji należało ocenić jako spóźnione.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na statystyki utrzymania umów ubezpieczenia tego samego rodzaju, zawartych w imieniu powódki przez inne osoby, wynoszące 78,7% w roku 2015 i 83,8% w roku 2016. Stwierdził, że odpowiedni wskaźnik, wynoszący w przypadku pozwanej 0%, w powiązaniu z brakiem umotywowanych argumentów wyjaśniających taki stan rzeczy, prowadzi do wniosku o nienależytym wykonaniu umowy przez pozwaną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego poczynione w sprawie ustalenia faktyczne potwierdzają wysuwane przez powódkę zarzuty co do nienależytego wykonania obowiązków przez pozwaną, co uzasadnia jej odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. Sąd przyjął, że zostało dowiedzione, iż zachowanie pozwanej było zawinione i spowodowało szkodę pozostającą w związku przyczynowym z niepodejmowaniem przez pozwaną aktywnych i stałych działań zmierzających do utrzymania zawartych umów. Wypłacone pozwanej wynagrodzenie prowizyjne i premia w łącznej wysokości 120.791,79 zł stanowią równowartość poniesionej przez powódkę szkody. Według Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo odwołał się do jednoznacznych postanowień umowy, przewidujących zwrot wynagrodzenia i dokonał właściwej ich wykładni.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wywiodła pozwana, zaskarżając ten wyrok w całości.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania tj.

- art. 379 pkt 5, art. 379 pkt 2 w zw. z art. 133 § 3 w zw. z art. 138 § 2, art. 214 i art. 391 k.p.c.;
- art. 385, art. 378 § 1 w zw. z art. 391 § 1, art. 381 i art. 382 k.p.c.;
- art. 94 § 1 k.p.c.;
- art. 232 w zw. z art. 278 k.p.c.;
- art. 245 k.p.c.;

oraz naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 65 § 2, art. 6, art. 471, art. 65 § 1 i 2 k.c.;
- art. 761⁷, art. 58 § 1 w zw. z art. 761¹, art. 65 w zw. z art. 761⁷ k.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione zarzuty okazały się niezasadne, a skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów mających skutkować nieważnością postępowania. Pozwana podnosi, że Sąd Apelacyjny nie odroczył rozprawy apelacyjnej pomimo nieobecności pozwanej i nieprawidłowości doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy jej pełnomocnikowi. Zarzuca, że zawiadomienie to zostało błędnie doręczone jej byłemu pełnomocnikowi.

Według ustaleń Sądu Apelacyjnego o terminie rozprawy 19 stycznia 2021 r. został prawidłowo zawiadomiony pełnomocnik pozwanej adwokat F. D. Ani pełnomocnik ani pozwana nie poinformowali Sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa procesowego, ani też pozwana nie wniosła o dokonywanie doręczeń konkretnemu pełnomocnikowi. W tej sytuacji pozwana była traktowana przez Sąd Apelacyjny jako strona działająca przez ustanowionego pierwotnie pełnomocnika procesowego, ponieważ Sąd nie został zawiadomiony, że pełnomocnictwo zostało wypowiedziane po zakończeniu postępowania w pierwszej instancji.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny trafnie odwołał się do art. 94 § 1 k.p.c., zgodnie z którym wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego odnosi skutek prawny w stosunku do Sądu z chwilą zawiadomienia go o tym. Prawidłowo przyjął też, że skuteczność wypowiedzenia wobec Sądu została uregulowana jednolicie dla przypadków wypowiedzenia dokonanego zarówno przez mocodawcę, jak i przez pełnomocnika. Według art. 141 § 3 jeżeli jest kilku pełnomocników jednej strony, sąd doręcza pismo tylko jednemu z nich. W orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku, gdy strona w treści udzielonego pełnomocnictwa procesowego lub w inny jednoznaczny sposób nie wskazała, któremu z ustanowionych przez nią pełnomocników należy dokonywać doręczeń, to wyboru dokonuje przewodniczący lub Sąd (wyrok Sądu Najwyższego z 22 września 1982 r., II CR 177/82; postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 stycznia 1973 r., I CZ 163/72, OSNCP 1973, nr 11, poz. 202; z 22 kwietnia 1998 r., I CKN 856/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 4; z 19 grudnia 2019 r., IV CZ 112/19). W związku z powyższym na akceptację zasługuje przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że doręczenie adwokatowi F. D. zawiadomienia o rozprawie apelacyjnej było procesowo skuteczne.

Nie można zatem przyjąć, aby pozwana została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, a tym samym, aby spełniona została przesłanka nieważności postępowania.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez przyjęcie za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co miało skutkować nierozpoznanie zarzutów apelacji.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd odwoławczy obszernie odniósł się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów postępowania, uznając ich niezasadność. Istotna część uzasadnienia zaskarżonego wyroku poświęcona została również ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów. Chociaż uzasadnienie to zawiera stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, uznając je za własne, to nie można stwierdzić, aby się do tego ograniczył, ani przyjąć, że nie rozważył zarzutów apelacji. Należy też zaznaczyć, że w orzecznictwie przyjęto, iż odniesienie się osobno do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji nie jest bezwzględnym warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 września 2016 r., I CSK 659/15; z 4 kwietnia 2018 r., V CSK 266/17; z 24 czerwca 2020 r., IV CSK 607/18).

Nie można się zgodzić z zarzutem naruszenia art. 245 k.p.c., w którym skarżąca kwestionuje dokonanie ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie dokumentów prywatnych. Treść zarzutu jest przy tym nieprecyzyjna, gdyż nie jest jasne, czy skarżąca odmawia mocy dowodowej dokumentom prywatnym w ogólności, czy też kwestionuje ich ocenę dokonaną przez Sąd Apelacyjny. W orzecznictwie wskazuje się, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości. Można dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada

stanowi rzeczywistemu (postanowienie SN z 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2007 r., V CSK 441/06). Nie ma jednak przeszkód w poczynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o dokument prywatny, który podlega w tym zakresie ocenie według ogólnych zasad oceny dowodów (wyroki Sądu Najwyższego: z 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005/6, poz. 113; z 2 kwietnia 2008 r., III CSK 302/07, OSNC-ZD 2009/B, poz. 37). W kontekście art. 398³ § 3 k.p.c. wspomniana ocena nie może być skutecznie kwestionowana w skardze kasacyjnej.

Jako niezasadny należy ocenić także zarzut, według którego rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiadomości specjalnych, a dla ustalenia prawidłowości i wysokości wynagrodzenia i prowizji, niezbędna była opinia biegłego. Jak wynika z ustaleń faktycznych w sprawie, wszystkie umowy ubezpieczenia zawarte w imieniu powódki przez pozwaną zostały wypowiedziane w krótkim czasie po ich zawarciu, a zatem obciążający pozwaną obowiązek zwrotu obejmował całość wypłaconych jej świadczeń. Wysokość tej kwoty nie była sporna między stronami i brak było podstaw do powoływania biegłego na okoliczność ustalenia jej wysokości.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny nie dopuścił się także naruszenia art. 65 k.c. i dokonał prawidłowej wykładni treści wiążącej strony umowy agencyjnej. W szczególności nie można zaakceptować twierdzenia skarżącej, że postanowienie o nienależności premii powinno być interpretowane odmiennie niż jako obowiązek dokonania zwrotu premii wypłaconej nienależnie.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 6 k.c., określającego ciężar dowodu. Zgodzić się należy z pozwaną, że udowodnienie powstania szkody i jej wysokości obciążało powódkę. Sąd Apelacyjny przyjął jednak takie samo założenie i doszedł do wniosku, że powódka okoliczności te udowodniła. Natomiast kwestia oceny dowodów nie dotyczy już art. 6 k.c. i nie podlega kontroli kasacyjnej.

Skarżąca zarzucała także naruszenie art. 471 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że wysokość szkody powódki sprowadza się do wypłaconych kwot wynagrodzenia i premii wynikowej na rzecz pozwanej. W treści zarzutu nie wskazano jednak, w jaki sposób - zdaniem skarżącej - wysokość szkody powinna być ustalona. Pojęcie szkody w art. 471 k.c. nie zostało odrębnie zdefiniowane i w związku z tym

należy je rozumieć zgodnie z art. 361 k.c. (W. Borysiak, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Osajda, wyd. 32, Warszawa 2024, uwagi do art. 471). Ewentualny zarzut odnoszący się do uchybienia Sądu przy ustalaniu pojęcia szkody powinien zatem dotyczyć art. 361 k.c.

Należy jednak zwrócić uwagę, że art. 471 k.c. (jak wskazuje się w doktrynie) ma charakter dyspozytywny (P. Machnikowski, w: Zobowiązania. Część ogólna. Tom II. Komentarz, red. P. Machnikowski, Warszawa 2024, uwagi do art. 471). W granicach swobody umów strony zobowiązania mogą zatem określić skutki jego niewykonania, w tym zakres obowiązku odszkodowawczego. W przypadku przedmiotowej umowy agencyjnej strony ustaliły, że w określonych w umowie przypadkach odpowiedzialność agenta obejmować będzie obowiązek zwrotu wypłaconego wynagrodzenia i premii. Wobec braku podstaw do kwestionowania skuteczności tego postanowienia, ustalenie przez strony zakresu odpowiedzialności pozwanej w powyższy sposób należy uznać za wiążące.

Nie można się zgodzić również z zarzutem skargi kasacyjnej, opartym na twierdzeniu, że według Sądu Apelacyjnego pozwana ponosi odpowiedzialność za zaprzestanie regulowania przez klientów powódki składek ubezpieczeniowych. Zdaniem skarżącej postanowienia umowy agencyjnej zakładające zwrot wypłaconego pozwanej wynagrodzenia i premii w razie wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez klienta w określonym terminie, są nieważne ze względu na sprzeczność z art. 761⁷ k.c., ponieważ w umowie nie przewidziano prowizji *del credere*. Według powołanego przepisu w umowie agencyjnej zawartej w formie pisemnej można zastrzec, że agent za odrębnym wynagrodzeniem (prowizja *del credere*), w uzgodnionym zakresie, odpowiada za wykonanie zobowiązania przez klienta. Powołana norma ma charakter *ius cogens* i pozwala obciążyć agenta odpowiedzialnością za wykonanie zobowiązania przez klienta w uzgodnionym zakresie jedynie za dodatkowym wynagrodzeniem (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2018 r., I CSK 487/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 9). Odpowiedzialność na podstawie art. 761⁷ k.c. jest odpowiedzialnością gwarancyjną. Agent za dodatkowym wynagrodzeniem gwarantuje spełnienie świadczenia przez klienta, czyli na zasadzie ryzyka odpowiada *in solidum* razem z klientem za świadczenie klienta.

Tymczasem dający zlecenie nie żąda od agenta zapłacenia składek ubezpieczeniowych za klienta, lecz, powołując się na treść umowy agencji, żąda zwrotu prowizji zapłaconych agentowi. Wbrew treści rozważanego zarzutu, z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwana została obciążona obowiązkiem zwrotu wypłaconego wynagrodzenia nie ze względu na niewykonanie zobowiązania przez klientów powódki, ale ze względu na wypowiedzenie zawartych umów ubezpieczenia. Wypowiedzenie umowy ubezpieczenia zgodnie z umową należy odróżnić od niewykonania takiej umowy, polegającego w zasadzie na braku zapłaty wymagalnych składek ubezpieczeniowych. Nie ma przeszkód prawnych do uzależnienia w umowie prawa agenta do prowizji od czasu trwania umowy ubezpieczenia zawartej za pośrednictwem agenta.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[a!]

Dariusz Pawłyszcz

Krzysztof Wesołowski

Piotr Telusiewicz